

PRAWO (gr. νόμος [nomos], łac. ius, lex; od: iustare – dorównywać, legere – czytać, eligere – wybierać, ligare – wiązać) – międzyosobowa relacja nacechowana powinnością działania dla dobra osoby; nakaz ustanowiony przez prawodawcę, będący regułą opartą na międzyosobowych relacjach.

Filozoficzne rozumienie p. uwzględnia: a) bytowe podstawy p. (zob. hasło *Filozofia prawa*, PEF III 500–512); b) strukturę bytową p. (zob. *Ius*, PEF V 115–126); c) sformułowania p. jako normy prawnej (zob. *Lex*, PEF VI 377–380). W filozoficznym pojmowaniu p. nastąpiły zmiany spowodowane kontekstem kulturowo-poznawczym. Mając na uwadze strukturę bytową p. jako ius oraz sformułowania p. jako lex – należy ukazać zmiany w koncepcji p., sformułowanych w określonej rzeczywistości kulturowo-cywilizacyjnej, jakimi były najpierw doktryna chrześcijańska, a następnie załamanie się chrześcijańskiej koncepcji p. pod koniec średniowiecza.

OBYCZAJ ŹRÓDŁEM PRAW. Człowiek w społeczności jest w swym działaniu zależny od innych ludzi. Działania ludzkie są zazwyczaj inspirowane i kierowane obyczajem, jako sprawdzonym sposobem postępowania. Działanie zgodne z obyczajem jest pierwszym przejawem p. spontanicznie doświadczonego przez człowieka, na co zwrócił uwagę Horacy: „czym prawa bez obyczajów? – są puste” („quid leges sine moribus? – vanae proficiunt”). W obyczajach przejawia się natura człowieka, która jest źródłem ludzkiego działania. Do natury odwoływali się już starożytni Grecy. Heraklit uznał λόγος [logos] za kosmiczne p. godzące przeciwne sobie siły natury φύσις [physis] kosmicznej i ludzkiej. Natura pojęta jako idea lub jako konkretna substancja, będąca źródłem działania, miała się stać podstawą prawnego porządku społecznego, umożliwiającego realizowanie dobra jednostki i społeczności.

Koncepcje p. sformułowane przez Platona oraz Arystotelesa stały się podstawą teorii p. i państwa tworzonych przez myślicieli średniowiecznych.

Szkoła stoicka, pojąwszy naturę (φύσις) jako powszechną rzeczywistość, utożsamiała ją z powszechnym p. νοῦς-λόγος [nous-logos] – bogiem zanurzonym w materii, przenikającym ją i ożywiającym na wzór „duszy świata”. Będąc bezosobowym rozumem i p. świata, wg którego wszystko się dzieje, jest p. natury. Stąd sformułowanie Ulpiana zostało niemal zsakralizowane: „ius naturale est quod natura omnia animalia docuit [...]” (Iustinianus, *Institutiones*, lib. II, Prooemium).

KONCEPCJE NATURY PODSTAWĄ PRAW. P. naturalne pojmowane u stoików jako kosmiczna zasada życia, znalazło nową – już chrześcijańską (choć zneoplatonizowaną) – interpretację u św. Augustyna (*De lib. arb.*, lib. I, c. 6): „Lex aeterna est summa ratio” („Prawo odwieczne jest najwyższym rozumem”); „ponad naszym rozumem jest prawo, nazywane prawdą” („apparet supra mentem nostram legem esse, quae veritas dicitur” – *De v. relig.*, c. 30). Wg Izydora z Sewilli (*Etymologiarum*, lib. V, c. 3): „Prawem będzie to wszystko, co jest dziełem rozumu, o ile jest ono zgodne z religią, o ile przyczynia się do ładu, o ile pomaga do zbawienia” („Lex erit omne quod ratione constiterit, dumtaxat quod religioni congruat, quod disciplinae conveniat, quod saluti proficiat”). Nazwano to uczestniczeniem p. odwiecznego w rozumnej naturze człowieka jako p. naturalne. Św. Augustyn określił powszechny sens i obowiązywanie p. przez odwołanie się do Boga jako Stwórcy rzeczywistości, będącej w swej treści odwzorowaniem ideatywnego poznania Bożego, „które Bóg uczynił właściwymi racjami” („Deus singula fecit propriis rationibus”). Idee (wzory stwórcze) nie są zatem platońskimi ogólnymi ideami; są dla każdej rzeczy oddzielną ideą, chociaż sposób Bożego poznania jest prosty w jednym niepodzielnym Słowie (*Quaestiones*, lib. LXXXIII, q. 46). P. odwieczne zostało odczytane jako „ordo divinae sapientiae, secundum quod est directiva omnium actuum et motionum”, a p. naturalne jako „participatio legis aeternae in rationali (personali) creatura subsistens” („uczestniczenie w odwiecznym prawie przez rozumne stworzenie”). W ten sposób p. naturalne zyskało w chrześcijaństwie najwyższe bytowe uzasadnienie w Bogu – jego Słowie „przez, które wszystko zostało stworzone” (J 1, 2), partycypacja zaś została pojęta jako realna synteza trzech realnych przyczyn Bożego działania: celowej, wzorczej i sprawczej, tryskających z Bożego źródła, wskutek czego Bóg jest obecny w człowieku jako jego cel, wzór i źródło istnienia. Stąd p. naturalne, uznawane przez filozofię starożytną oraz przez ludową kulturę, zyskało w chrześcijaństwie najwyższe realne uzasadnienie.

BŁĄD ANTROPOLOGICZNY U PODSTAW NOWOŻYTNYCH KONCEPCJI PRAWA. Już w średniowieczu pojawiły się koncepcje sformułowane na błędnym pojmowaniu natury człowieka; koncepcje te w następnych stuleciach odwróciły bieg cywilizacyjny ludzkości. Błąd antropologiczny doprowadził do poważnych

konsekwencji kulturowych, niekiedy tragicznych, trwających do dziś; główne z nich to tzw. liberalizm, wywodzący się z teorii supremacji woli nad rozumem, oraz nominalizm, negujący realne, koniecznościowe, analogiczne układy w strukturach rzeczy – uzależniono je od ludzkiej myśli orzekającej o rzeczy.

Liberalizm – mylnie pojąwszy wolność jako „niezależność od” – zaowocował podziałem chrześcijaństwa (schizmy: zach. i wsch., ruch protestancki, gnostycki arianizm); nominalizm zsubiektywizował poznanie i naukę, negując naukotwórczy sens pytania „dlaczego?” (διὰ τί [diá ti]), przez negację przyczynowania celowego i negację realizmu rzeczowych relacji, sprowadzając je do działania podmiotowej myśli, która orzeka o tym, co jej jawi się jako realne.

Zanegowano w ten sposób pojmowanie p. naturalnego jako stanu bytowego. Skoro bowiem p. naturalne nie wyraża realnych międzyosobowych relacji, nacechowanych powinnością działania (lub zaprzestania działania) ze względu na dobro osoby, to jest ono jedynie ludzkim nakazem, bez koniecznego związku z realnym bytem. Zanegowano również możliwość poznania bytowej natury człowieka. Za Kartezjuszem pojęto człowieka jako autonomiczną, autoteliczną monadę, będącą źródłem p. Społeczność ludzka pojęta jako wzajemna umowa, utraciła charakter naturalnego związku bytowego. Wobec tego ludzkie działania należało pojąć jako wyłącznie monadyczne, a relacje społeczne jako ustanowione przez ludzi ze względu na utrzymanie pokoju i porządku.

P. pojęto nie jako bytową partycypację myśli stwórczej Boga, ale jako porządek ludzkiego działania ustanowiony nakazem ludzkiego prawego rozumu. Wyraża to definicja p. naturalnego podana przez H. Grotiusa: „[...] prawo naturalne jest to nakaz prawego rozumu, który ukazuje, że w każdej czynności, zależnie od jej zgodności lub niezgodności z rozumną naturą, tkwi moralna ohyda albo moralna konieczność” (*De iure belli ac pacis*, lib. II, c. 1, par. 10, n. 1). Zapoczątkowana przez Grotiusa szkoła p. natury związała to p. z ludzkim podmiotem – człowiekiem – jako jedyną racją p.

Przybrało to formę zaleceń-norm ogólnych, będących podstawą dla norm bardziej szczegółowych (np. „nie czynź drugiemu tego, czego nie chcesz, by czyniono tobie”). Hugo Grotius uznający (podobnie jak Th. Hobbes) społeczeństwo za wynik międzyludzkiej umowy, przyjął za naczelną regułę

prawną zasadę: „pacta sunt servanda”. Inni filozofowie tego okresu, zwolennicy szkoły p. natury (Hobbes, S. von Pufendorf, B. Spinoza, G. W. Leibniz, Th. Christian, Ch. Wolff, J. J. Rousseau, Monteskiusz i wreszcie I. Kant), uzasadniali tak pojęte p. przez naturę podmiotu ludzkiego, jako działającego rozumnie i cnotliwie. Spowodowało to powstawanie różnych kodeksów p. Tak pojmowane p. naturalne skodyfikował Napoleon, co spotkało się z reakcją, głównie niem. – apelującą do Volksgeist – ducha narodu i historii, doprowadzając do powstania pozytywizmu prawnego, będącego, w jakimś sensie, powrotem do prawnego woluntaryzmu starożytności: „quod principi placet legis habet vigorem”. Było to również związane z nowymi naukotwórczymi pytaniami. Odwieczne pytanie $\delta\iota\acute{\alpha}\ \tau\acute{\iota}$ („dlaczego?”) postulowało odwołanie się do rzeczy jako racji wyjaśniającej, ale już w końcu średniowiecza i na początku czasów nowożytnych, gdy przedmiotem filozofii uczyniono subiektywne idee, zamiast rzeczy jako racji wyjaśniających, szukano jej w logicznym układzie zdań, wypowiedzianych przez podmiot.

Dalszym procesem subiektywizacji p. było szukanie w podmiocie apriorycznych warunków wartościowego poznania (I. Kant). W pozytywizmie zrezygnowano z odwoływania się do teologii i metafizyki, a skupiono się na próbie wyjaśnienia, jak to się dzieje, że posiadamy poznanie czegoś. Na tym płytkim ujęciu usiłowano zrozumieć sens p., opisując proces ustanawiania p. (nakazu) przez odpowiednią władzę.

V. Cathrein, *Recht, Naturrecht und positives Recht*, Fr 1901, 1909², Da 1964; E. Jarra, *Historia filozofii p.*, Wwa 1923; H. Kelsen, *Naturrecht und positives Recht*, Internationale Zeitschrift für Theorie des Rechts 2 (1927–1928), 72–94; W. Farrell, *The Natural Moral Law according to St. Thomas and Suarez*, Ditchling 1930; G. Radbruch, *Rechtsphilosophie*, L 1932³, St 1973⁸; Cz. Martyniak, *Obiektywna podstawa p. według św. Tomasza z Akwinu*, Lb 1949 (oraz w: tenże, *Dzieła*, Lb 2006, 13–175); tenże, *Problem filozofii p. Filozofia p., jej przedmiot, metoda i podział*, Lb 1949 (oraz w: tenże, *Dzieła*, Lb 2006, 433–527); J. Messner, *Das Naturrecht. Handbuch der Gesellschaftsethik, Staatsethik und Wirtschaftsethik*, In 1950; L. Strauss, *Natural Right and History*, Ch 1953, 1997; E. Galán y Gautérrrez, *Ius naturae*, Valladolid 1954; J. Fuchs, *Lex naturae. Zur Theologie des Naturrechts*, D

1955; C. J. Friedrich, *The Philosophy of Law in Historical Perspective*, Ch 1958, 1963²; G. Kalinowski, *Le problème de la vérité en morale et en droit*, Ly 1967; D. J. O'Connor, *Aquinas and Natural Law*, Lo 1967; G. Ambrosetti, *Diritto naturale cristiano. Profili di metodo, di storia e di teoria*, R 1970, Mi 1985²; D. Composta, *Natura e ragione. Studio sulle inclinazioni naturali in rapporto al diritto naturale*, Z 1971; Krapiec Dz X; J. Finnis, *Natural Law and Natural Rights*, Ox 1980, 2004; A. Battaglia, *Toward a Reformulation of Natural Law*, NY 1981; E. Bloch, *Natural Law and Human Dignity*, C (Mass.) 1986; J. P. Reilly, *Saint Thomas on Law*, Tor 1988; Krapiec Dz XVII.

Mieczysław A. Krapiec